



Piotr Dudek - Rachunek
ciągniony kosztów pokazuje,
że BIM pozwala oszczędzać czas
i pieniądze, co pozwala budować
taniej o 20-30 proc.
i unikać błędów - str. 15



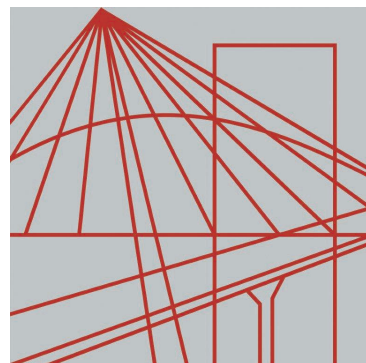
Zbigniew Szczepaniak:
- Na inwestycje czeka powiat,
czekają zniecierpliwieni inwestorzy.
Chcielibyśmy wiedzieć, czy
nowe zapisy Kodeksu usuną
te mankamenty - str. 6



Andrzej Adamczyk: - Etyka zawodowa
musi towarzyszyć inżynierom. Kodeks
urbanistyczno-budowlany, opracowany
przez nasz resort, kładzie duży nacisk
na odpowiedzialność zawodową
- str. 7

ISSN 2083-0610

Inżynier Mazowska



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 3 (67) maj/
czerwiec 2017

XVI Zjazd Sprawozdawczy MOIIB

Nowe potrzeby, większe wyzwania

- str. 3-5





To już 15 lat !

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy

Nasz samorząd inżynierski kończy 15. rok swego istnienia. Jak na ten niedługi okres istnienia, mamy liczący się dorobek, utrwalaony nie tylko w świadomości inżynierów i budowlanych, rządzących i rządzonych, ale społeczeństwa. Potwierdza on, jak słuszną była decyzja powierzenia inżynierom odpowiedzialności za stan szeregów inżynierów budownictwa, za ich jakość, samodoskonalenie i ostatecznie za postęp w krajowym budownictwie. Bo nie jest przecież dziełem przypadku, że roczniki, które przeszły w MOIIB „szkołę” zdobywania uprawnień, stanowią dziś już siłę napędową budownictwa, że kształtują dziś społeczny image naszego zawodu.

Miniony rok, podsumowany 31 marca na XVI Zjeździe Sprawozdawczym MOIIB, dostarcza aż nadto dowodów na dokonujące się zmiany i postęp. Nie tylko w naszych szeregach, ale w ogóle - w krajowym budownictwie. Zwłaszcza, że mamy dobre zmiany w naszym otoczeniu. Oczekiwane przez nasze środowisko ministerstwo Budownictwa, wprawdzie połączone z Infrastrukturą, rokuje jednak znacznie większe zainteresowanie problemami porządkowania regulacji prawnych, obowiązujących w procesach inwestycyjnych. Każdemu z nas, w większym lub mniejszym stopniu, znane są propozycje licznych nowelizacji zawartych w przepisach przygotowywanego Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego, jako najważniejszego aktu prawnego. Interesują nas i inne ustawy i rozporządzenia oraz ich kompatybilność z naszą ustawą podstawową.

Mamy liczne dowody, iż nasza Izba jest organizacją coraz silniej osadzoną w realiach polskiego życia społeczno-gospodarczego. Jesteśmy rozpoznawani przez przedstawicieli władzy wykonawczej i ustawodawczej. Jako wyraźnie doceniany partner dla wielu instytucji i organizacji, mamy szansę, aby nasz wysiłek nie poszedł na marne.

Dane, przedstawione na Zjeździe, mogą być powodem do satysfakcji, ponieważ prawie we wszystkich obszarach działania Izby, mamy wyraźny postęp. Jest to choćby znaczący przyrost kadry młodych uprawnionych inżynierów, wzrost zainteresowania kształcaniem, we wszystkich dostępnych formach wraz z czytelnictwem prasy technicznej. Ustabilizował się stan liczebny czynnych członków Mazowieckiej Izby na wysokim poziomie ponad 17, 1 tys. Główną funkcją samorządu jest prowadzenie procesu kwalifikacji i egzaminów nowych adeptów sztuki, do pełnienia samodzielnych funkcji w budownictwie. W minionym roku w wyniku postępowań kwalifikacyjnych i egzaminów, rekordowa liczba 812 inżynierów otrzymała uprawnienia do wykonywania samodzielnych czynności w budownictwie. Aktowi wręczania uprawnień budowlanych, połączonemu ze ślubowaniem, nadajemy uroczystą oprawę w Izbie; aby młodzi zawarte w przysiędze przyrzeczenie zapamiętali na całe życie.

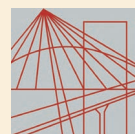
Cieszy efektywność współpracy z uczelniami technicznymi na Mazowszu, kwitnie współpraca z wydziałami budowlanymi uczelni wyższych. Organizujemy spotkania ze studentami ostatnich lat studiów, w celu zaprezentowania roli samorządu, sposobu dokumentowania i odbywania praktyki zawodowej. W ostatnim roku akademickim takie spotkania odbyły się na 8 wydziałach budowlanych. Obserwujemy zjawisko odmładzania się kadry inżynierskiej. Roczniki do 35 roku życia, stanowią 10 proc., a do 45 lat to już 30 proc. ogółu członków z uprawnieniami nadanymi w Izbie. Legitymują się oni dobrym poziomem wykształcenia, przyczyniając się do wzrostu zaufania publicznego dla naszych zawodów. Z kolei grupa inżynierska powyżej 56 roku życia stanowi aż 58 proc. zrzeszonych w Izbie, co oznacza, prawdopodobieństwo pojawienia się wkrótce braku kadry technicznej na budowach, jeśli np. spełnią się pogłoski o ograniczeniu zatrudnienia emerytów. To z kolei pokazuje, jak celowe jest rozwijanie naszej współpracy z uczelniami technicznymi i wspólne kształcenie młodych kadr.

Rozwijanie doskonalenia zawodowego, to zasadnicze zadanie samorządu inżynierskiego, traktowane przez nas z największą uwagą. Stąd liczba uczestników szkoleń rośnie. Jeszcze w 2010 r. przescholiliśmy 40,2% członków, a w roku 2016 r. - już 89%. Liczba szkolonych przekroczyła 12.700 członków. W szkoleniu wykorzystujemy wszystkie dostępne środki i techniki. Np. w wirtualnych spotkaniach online, tylko w ub.r. uczestniczyło 568 osób. Dużym zainteresowaniem cieszy się pracownia komputerowa. Z jej kursów skorzystało w ub. r. 1661 osób, a łącznie już podniosło swoje umiejętności 3149 członków.

Z naszą działalnością wychodzimy na zewnątrz. Szczególnie zainteresowanie budzą organizowane w powiatach, spotkania środowiskowe na temat usprawniania procesów inwestycyjnych. MOIIB wspiera Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych, Olimpiady Wiedzy Technicznej, konkursu „Budownictwo - moja przyszłość”, konkursy prac dyplomowych, uczestniczymy w Dniach Budowlanych, Targach Pracy, konferencjach. Cieszy rosnący udział naszych kolegów w rozgrywkach sportowych, w których osiągamy znakomite wyniki.

Koleżanki i Koledzy. Praca nasza jest społeczna, Wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju Izby i pracowali na wzrost prestiżu inżynierów w społeczeństwie, chciałbym w imieniu Samorządu serdecznie podziękować.

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady MOIIB



Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:

poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biurowo Izby:

sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50,
GSM 693-933-031
fax. 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB

sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna

przyjęcia interesantów pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:

sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II pok. 11, 12
dyżury: pon. i czw. godz. 16.00-18.00
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny

sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145

Dział Członkowski:

przyjęcia nowych członków
i wydawanie zaświadczeń - pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Doskonalenia Zawodowego:

czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew 140 i 141

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów
tak jak w biurze w Warszawie

● Ciechanów

ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● Ostrołęka

07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● Płock

09-402 Płock, ul. Jachowicza 2, III p. pok. 67
budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034
e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

● Radom

26-600 Radom, ul. Wodna 13/21, I p. pok. 204
budynek Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej
tel.: 693 933 035
e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

● Siedlce

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 161
Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa
tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej
Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:

Przewodniczący: Mieczysław Grodzki
Członkowie: Andrzej Bratkowski,
Jerzy Kotowski,
Leonard Runkiewicz.

Nakład: 18.000 egz.



Nowe potrzeby, większe wyzwania

Przybyłych powitał Mieczysław Grodzki, który dokonał otwarcia Zjazdu. Władze krajowe PIIB reprezentowali m.in. **Andrzej Dobrucki** i **prof. Zbigniew Grabowski**. Przybyli również: **Anita Oleksiak** - dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa, **Ewa Mańkiewicz-Cudny** - prezes ZG FSNT-NOT, prezes Włodzimierz Bielski z Warszawskiego Oddziału Związku Mostowców RP, prezes **Michał Byliniak** - Okręgowa Izba Aptekarska w Warszawie, **Tadeusz Durak** - przewodniczący KKR PIIB, **Jerzy Gumiński** - prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych, **Marcin Kruk** - dyrektor Instytutu Techniki Budowlanej, **Andrzej Sawoni** - prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, **prof. Janusz Zieliński** - prorektor PW filia w Płocku, **Wiktor Piwkowski** z PZITB, dziekan wydziałów: inżynierii Lądowej i Geodezji WAT **prof. Adam Stolarski** i Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej **prof. Andrzej Garbacz**, **Andrzej Surowiecki** - prezes fundacji *Pro Seniore*.

Adresy okolicznościowe i życzenia owocnych obrad przesłali: **Stanisław Karczewski**; marszałek Senatu RP, **Adam Struzik**; marszałek Województwa Mazowieckiego, **Zbigniew Janowski**, prezes ZZ Budowlani, **Ludwik Rakowski**, przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego, **Marian Plachecki**,



31 marca br w Falentach koło Warszawy odbył się XVI Zjazd Sprawozdawczy MOIIB, który podsumował dorobek mazowieckiego samorządu inżynierskiego za 2016 rok i przyjął plan działania na rok 2017. Obrady uświetniła obecność wielu znakomitych gości; przedstawicieli resortu infrastruktury i budownictwa, Wojewody Mazowieckiego, bratnich izb i współpracujących stowarzyszeń zawodowych oraz uczelni wyższych.

przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej PIIB, **Maria Pierchalska**, rektor Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej w Radomiu oraz liczni szefowie bratnich izb okręgowych.

Przewodniczącym Zjazdu został **Konrad Włodarczyk**, wybrano również prezydium zjazdu. Następnie delegaci przez powstanie uczcili minutą ciszy pamięć o 41 członkach MOIIB, którzy odeszli w okresie między zjazdami, a w szczególności pamięć o delegacie i członku prezydium i Rady MOIIB - Jacku Chudziaku, o Damianie Jędrzejewskim - reprezentancie w rozgrywkach brydża sportowego i Andrzeju Dobrowolskim - reprezentancie Izby w rozgrywkach w piłkę siatkową.

Przyjęto porządek obrad Zjazdu i wybrano członków komisji zjazdowych: Skrutacyjnej, Mandatowej oraz Komisji Uchwał i Wniosków.

W wystąpieniu Mieczysław Grodzki, przewodniczący Rady MOIIB zdał relację z działalności Izby w 2016 r. stwierdził

m.in.: - Mamy dziś liczne dowody iż nasza Izba jest organizacją coraz silniej osadzoną w realiach polskiego życia społeczno-gospodarczego. Wyniki zeszłoroczne mogą być powodem do satysfakcji, ponieważ prawie we wszystkich obszarach działania Izby mamy wyraźny postęp. Jest to znaczący przyrost kadry młodych uprawnionych inżynierów, wzrost zainteresowania doksztalcaniem, we wszystkich dostępnych formach. Ustabilizował się stan liczebny członków MOIIB i na koniec roku wyniósł 17.104 członków. W ostatnim roku 20 proc. wszystkich przyznanych uprawnień w kraju, otrzymali inżynierowie w MOIIB. W ubiegłym roku już 89 proc. członków przeszło szkolenia i jest to wzrost w ciągu roku o 10 proc. Zwiększa



się proces integracji naszego środowiska i udział w rozgrywkach sportowych, w których odnosimy liczne sukcesy. (więcej na str. 2 „IM” oraz w sprawozdaniu Izby - w drugim tegorocznym numerze „IM”).



Gość zjazdu, **Andrzej Sawoni**, prezes Okręgowej Izby Lekarskiej podziękował za zaproszenie na Zjazd. - Nasza przyjaźń trwa od dawna, a nasze samorządy współpracują w sprawach dotyczących żywotnych

potrzeb naszych środowisk. Inżynierowie, a szczególnie prezes Grodzki - pomogli nam w remoncie naszej siedziby. W tym wsparli nas w urzędzeniu zjazdu z ul. Puławskiej do siedziby OIL. To jest najlepszy przykład serdecznej współpracy i troski o interesy kolegów.



Z kolei **Ewa Mańkiewicz-Cudny** stwierdziła: - Nasze związki trwają od początku powstania samorządu. Współpraca nasza jest bardzo owocna, bo mamy wiele wspólnych problemów. Mamy wiele wspólnych członków i to jest wspólna baza, nad którą pracujemy. Częścią naszej działalności i państwa jest troska o prestiż zawodu inżyniera. Mamy wrażenie, że w ostatnich latach odbudowuje się. Musimy jeszcze skuteczniej działać, by te zmiany następowały.

Skorzystam z okazji, by podnieść sprawę Muzeum Techniki. Jest to muzeum całej techniki. To nie jest muzeum Federacji ani żadnej uczelni. To muzeum środowiska technicznego.

W jakiś dziwny sposób nie jest ono docenione przez resorty, które powinny go wspierać, a więc Ministerstwo Kultury, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwo Rozwoju, które ostatnio podjęło z nami rozmowy o tym, co zrobić, by to muzeum dalej było.

Od 60 lat polska młodzież i każdy z nas tego bacznie inżynierskiego łapał w tym muzeum. Liczę na wsparcie Izby dla naszych działań, by to muzeum mogło dalej istnieć. Byłoby wstydem dla Polaków, gdyby w stolicy państwa znaczącego w UE, nie było takiego muzeum. Chce pogratulować Wam tych 15 lat, chociaż z punktu widzenia stowarzyszeń technicznych, w tym *Przeglądu Technicznego* istniejącego 150 lat czy naszej Federacji - która skończyła 180 lat, jesteście dużo młodszą siostrą. Życzę, abyście tego wieku doczekali.



Andrzej Rogiński - Złoty Promotor Budownictwa i autor książki *Metro w Warszawie*, w której wiele miejsca poświęca pasji inżynierów, którzy od czasów I wojny światowej dążyli do powstania metra. - Jeśli chodzi o metro - powiedział

- to wszystko zaczęło się od inż. Lenartowicza, autora pierwszej koncepcji metra. Później byli inni. Książka to wyraz mego hołdu dla pracy inżynierskiej. Inżynierowie budują kraj, a zatem poziom kadry - o który dba Izba - jest bardzo ważny. To bowiem podstawa naszego bezpieczeństwa w oddawanych obiektach czy mieszkaniach. Robicie to świetnie i za to Wam dziękuję, jako użytkownik stworzonych przez Was obiektów.



Zasłużonym działaczom wręczone zostały Odznaki PIIB, nadane przez Krajową Radę PIIB. Uroczystego wręczenia dokonali: Andrzej Dobrucki, prof. Zbigniew Grabowski i Mieczysław Grodzki.

Złotą Odznakę otrzymali: Alicja Burkacka, Teresa Mosak-Rurka, Jan Bylicki, Jerzy Gumiński, Andrzej Hajzik, Mieczysław Piotrowski, Barbara Rymasz, Mirosław Satalecki, Radosław Sekunda i Stanisław Starosz.

Srebrną Odznakę wręczono: Joannie Adamczyk i Patrykowi Posiadłowskiemu.

Zjazd wysłuchał sprawozdań z działalności organów z wykonania planu pracy, budżetu i sprawozdania finansowego. Mieczysław Grodzki zaprezentował plan pracy i projekt budżetu na 2017 rok. W związku z tym, że sprawozdania nie budziły wątpliwości - przyjęto odpowiednie uchwały akceptujące w głosowaniu jawnym (elektronicznym).

Następnie Zjazd przyjął uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium dla Okręgowej Rady MOIIB oraz uchwalono Plan Pracy MOIIB na 2017 rok oraz budżet. Omówiono realizację wniosków z XV Zjazdu Sprawozdawczego. Natomiast nie zgłoszono wniosków na obecnym Zjeździe.

Mieczysław Grodzki podziękował delegatom za udzielenie absolutorium.



Następnie prezes Andrzej Dobrucki przedstawił, uwieńczone powodzeniem, kilkuletnie starania o nabycie nowej siedziby dla organów krajowych naszego Samorządu. Jest to obiekt na Mokotowie przy ul. Kujawskiej. Poinformował o zakresie niezbędnych prac remontowych i adaptacyjnych, których koszty nie są jeszcze w pełni oszacowane. Są jednak znaczne i Rada Krajowa zwróciła się do Izby Okręgowych o udzielenie pożyczki na ten cel. Prośba w tej sprawie, dotycząca deklaracji udzielenia pożyczki, została skierowana do MOIIB. Prezes A. Dobrucki poinformował o zmianach dotyczących samorządu, które znajdują się w projekcie Kodeksu Architektoniczno-Budowlanego. M.in. że izby okręgowe zachowają samodzielność prawną i własny budżet; przywrócony będzie zawód rzeczoznawcy budowlanego; nie będzie federacji izb, ale funkcje nadrzędne będą przypisane organom krajowym. Rada Krajowa będzie miała kompetencje uchylania uchwał izb okręgowych. W sądownictwie będzie obowiązywał jeden tryb - dyscyplinarny a nie zawodowy i dyscyplinarny.

- Realizując swoje obowiązki, stwierdził Prezes - Rada Krajowa, zgłosiła ponad 200 uwag do projektu Kodeksu. Szanse na ich uwzględnienie w zapisach kodeksu zależą od stałości składu osobowego zespołów decydujących o końcowym kształcie przepisów.

Mieczysław Grodzki poinformował, iż opinia prawna stwierdza, że projekt uchwały w sprawie udzielenia pożyczki na remont siedziby PIIB spełnia wszelkie normy prawne. Padł wniosek ze strony delegatów, aby uchwalić limity dopuszczalnej kwoty, oraz zaproponowano by

decyzje o warunkach udzielenia i zwrotu pożyczki pozostawić Radzie MOIIB. Po dyskusji zjazd przegłosował uchwałę o upoważnieniu Rady MOIIB do zrealizowania pożyczki.

Na tym wyczerpano program Zjazdu. Mieczysław Grodzki podziękował delegatom XVI Zjazdu MOIIB za udział w obradach. - Pozostawiamy naszą Izbę uporządkowaną, posiadającą rezerwy finansowe i bezpieczne lokaty. A przede wszystkim jasny program działania, który będzie służył środowisku inżynierów budownictwa - zakończył.



Spotkania delegacji MOIIB w Białoruskim Związku Budowlanych

Uczestniczyły też dodatkowo osoby referujące tematy związane z rozszerzeniem informacji o Belarussian Union of Builders, w tym w zakresie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do podmiotów prawnych.

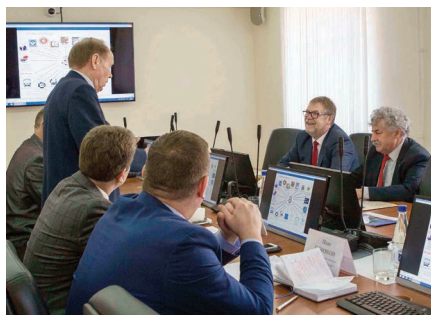
Białoruski Związek Budowlanych jest niekomercyjnym republikańskim zjednoczeniem osób prawnych i został utworzony 2000 r. Obecnie zrzesza 265 organizacji z obszaru budownictwa o różnej formie własności oraz 72 szkół technicznych (licea i szkoły pomaturalne) zajmujących się przygotowaniem specjalistów dla budownictwa.

Podstawowymi celami Związku Budowlanych są: zrzeszenie i koordynacja działalności członków Związku, skierowana na umocnienie i rozwój branży budowlanej; wspieranie rozwoju różnych form własności i przedsiębiorczości w branży budowlanej i branżach pokrewnych; udzielania wszechstronnej pomocy i ochrona interesów członków Związku; rozwój współpracy międzynarodowej w obszarze budownictwa w celu integracji w światową ekonomiczną społeczność.

Przygotowywana jest umowa o współpracy między oboma organizacjami, która zakłada m.in. wspieranie współpracy firm i specjalistów uczestniczących w procesie budowlanym, wymiana doświadczeń w zakresie wdrażania BIM, wymiana doświadczeń w zakresie upowszechniania i wdrażania Eurokodów.

Będziemy współpracować

W Mińsku 2 marca br. odbyło się spotkanie delegacji MOIIB z przedstawicielami kierownictwa Białoruskiego Związku Budowlanych. Stronę polską reprezentowali: Roman Lulis, zastępca przewodniczącego Rady MOIIB i Kazimierz Łoniewski - kierownik Oddziału Terenowego MOIIB w Ostrołęce zaś białoruską: Nikolay Sheremet - przewodniczący Zarządu Białoruskiego Związku Budowlanych, Alexander Studnev - Dyrektor Wykonawczy Managing company Belstroycentr-Holding, Juryj Kuncewich - Dyrektor Wykonawczy Belarussian Union of Builders i Ivan Huzniakow - Construction Department in the Republic of Poland Belstroycentr-Holding.



Przewiduje także wspólne działania w zakresie podnoszenia i doskonalenia kwalifikacji kadr budownictwa z wykorzystaniem możliwości transmisji danych (transmisje online, seminaria, konferencje, wymiana materiałów naukowo-technicznych w celu prezentacji członkom MOIIB i Belarussian Union of Builders oraz

w przygotowaniu kadr do pracy w budownictwie). Przygotowana zostanie informacja o możliwości dopuszczenia do pracy w budownictwie na Białorusi polskich specjalistów i białoruskich w Polsce.

Następować będzie wymiana informacji a obie strony zapowiadają udział w targach i wystawach w dziedzinie budownictwa. Wymieniane będą również informacje o energooszczędnych oraz innych innowacyjnych technologiach w budownictwie. Obie organizacje wspierać będą inicjatywy tworzenia wspólnych przedsiębiorstw, wspólnych realizacji przedsięwzięć budowlanych na zasadach biznesowych. Wspierana będzie współpraca w zakresie obrotu materiałami budowlanymi pomiędzy Polską i Białorusią.

Podpisanie umowy ma nastąpić w maju 2017 r. w Warszawie.

Usprawnić procesy inwestycyjne w budownictwie

Jak to widzą w Otwocku

Wministerstwie jeszcze trwają prace nad kodeksem architektoniczno-budowlanym, a urzędy i ludzie zajmujący się budownictwem chcą mówić już o konkretach. Domagają się też zmiany praktyk w procedurach inwestycyjnych. Tak było podczas spotkania 4 kwietnia br. w Otwocku, gdzie Starosta Otwocki i Prezydent Otwocka, Mazowiecki Inspektor Nadzoru Budowlanego oraz przewodniczący MOIIB, zaprosili mieszkańców powiatu na spotkanie z przedstawicielami Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa, Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Starostwa Powiatowego w Otwocku oraz urzędów gmin. Mówiono, jak usprawnić procesy inwestycyjne w budownictwie.

Na spotkanie w Miejskim Domu Kultury, przybyli: wicestarosta Otwocki - **Paweł Rupniewski**, prezydent miasta - **Zbigniew Szczepaniak** oraz z ramienia MOIIB: przewodniczący **Mieczysław Grodzki**, zastępca przewodniczącego - **Roman Lulis**, sekretarz - **Leonard Szczygielski**, zastępca sekretarza - **Andrzej Wasilewski** i członek Rady - **Waldemar Sitek**. Przybyli także licznie pracownicy pionów inwestycyjnych urzędów i gmin, przedstawiciele firm, projektanci, deweloperzy i inwestorzy.

- Prawo budowlane jest skomplikowane - stwierdził prezydent Zbigniew Szczepaniak rozpoczynając dyskusję - Na inwestycje czeka powiat, czekają zniecierpliwieni inwestorzy. Tymczasem wiele przepisów powoduje stratę czasu lub wręcz uniemożliwia pewne rozwiązania. Chcielibyśmy wiedzieć, czy nowe zapisy Kodeksu usuną te mankamenty.

- Nie przyjechaliśmy tu naprawiać prawo - powiedział Mieczysław Grodzki - ale by usłyszeć, co Wam utrudnia, a co przeszkadza w procesie realizacji inwestycji. Projekt Kodeksu powstanie wkrótce a w lipcu stosowny projekt ustawy ma trafić do Sejmu. Wówczas dopiero można będzie mówić o konkretach. Podkreślił, że w wyniku starań środowiska



inżynierskiego przywracany będzie zawód urbanisty, chociaż wydawanie uprawnień przejmie resort infrastruktury i budownictwa. - Uważamy - stwierdził - że wtedy, gdy nasze trzy zawody: inżynierowie wykonawcy, projektanci i urbanisci będą wspólnie działać, nastąpi pewna kompleksowa równowaga w procesach inwestycyjnych. Przewodniczący poinformował o osiągnięciach Izby, w tym o przeszkoleniu w ubiegłym roku 12.745 osób i podniesieniu stanu czynnych inżynierów do 17.217 osób - na koniec roku.

Andrzej Wasilewski, zastępca sekretarza Rady, członek komisji pracującej nad odstępstwami od projektu - Obecne praktyki licznych zmian, stanowią wielką bolączkę budowlanych. Ambitny cel zakłada, by radykalnie ograniczyć ich liczbę do kilku rocznie. Wicestarosta Paweł Rupniewski wspominał, że wielkim problemem są przepisy przeciwpożarowe, które przysparzają wiele zmartwień projektantom, architektom i inwestorom. Należy je radykalnie uprościć i zmienić. Bo jak mówią strażacy - „budynek, jeśli ma się spalić to tylko zgodnie z przepisami...” - kpił z istniejących wymogów.

Na inny problem wskazał **Franciszek Lipski** - technik, który często spotyka się z niezyciowymi przepisami. Otóż w przypadku wąskiej działki wskazane jest budowanie „w granicy”. Szamba i śmietniki mogą się „dotykać”, ale parkingi już nie. Dlaczego? - pytał. Ten sam problem dotyczy budynków jednorodzinnych na wąskich działkach. Oto inwestor zamówił projekt, ale kazano mu wykonać projekt zamienny. Dlaczego musi uzyskać zgodę na użytkowanie takiego obiektu od straży pożarnej?

- Ja, stary technik z chłopskim rozumem nie rozumiem tego - mówił - że od 15 lat nie ma kto poprawić takich niuansów... Odpowiedni projekt zgłosił w redakcji „Inżyniera Budownictwa”...

- Ostatecznie wniosek trafił on do nas, a my przekazaliśmy go dalej i problem będzie rozstrzygnięty - stwierdził Mieczysław Grodzki.

Swoje dorzucił też wicestarosta: - Mnie, jako architektowi trudno jest przekonać odpowiedniego urzędnika, by pokój w nowym budynku zamienić na pomieszczenie gospodarcze. Zmuszani jesteśmy do obchodzenia przepisów. To generuje problemy, zamiast je eliminować. Inny przykład to np. odpowiednio mniejsze windy w budynku 2-piętrowym. I znów zamiast decyzji oszczędzającej pieniądze i materiały, odpowiedni urzędnik nakazuje „robić” windę pełnowymiarową.

Marek Banaszak z Józefowa wskazał na problem lokalizacji masztów telekomunikacyjnych. - Trzeba o tym myśleć już na etapie planowania przestrzennego, by nie stawiano ich tuż za oknem mieszkańców.

Andrzej Augustynowicz, wskazał, że trzeba skrócić okres 6 tygodniowy na dostarczenie mapy do celów projektowych. Obecnie to trwa za długo, a zresztą to geodeta ponosi ostatecznie odpowiedzialność za projekt.

Anna Guz z Urzędu Miasta w Otwocku pytała: - Czy mapa do celów projektowych będzie wymagana na terenach publicznych na budowę placu zabaw, bo dziś borykamy się i z takimi problemami. Dziś wydłużamy czas realizacji oczekując na mapę do celów projektowych przy inwestycjach zgłoszonych. Błędem jest natomiast rezygnacja z mapy przy budawach drogowych.

Ża błąd uważa pracownik z UW w Kołbieli pozbawienie starostwa Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Czy teraz wojewoda będzie merytorycznie zajmował stanowisko w sprawach projektu?



- My jesteśmy przeciwni temu - podkreślił przewodniczący Mieczysław Grodzki. Nadzór spisuje się dobrze i trzeba go tylko wzmocnić ludźmi. Dziś w tej sprawie ministerstwo chce nas słuchać, ale co ostatecznie powstanie - zobaczymy. Udało nam się natomiast uzyskać od wojewody by I mapa do celów projektowych była w oryginale, a następne mogą być kopiami. Jak podkreślił, wnioski i propozycje, które padły podczas spotkania zostaną przekazane ekspertom pracującym nad Kodeksem. Przedstawiciele Izby przekazali adres mailowy do kontaktów, na który można będzie też kierować propozycje usprawnień.

- Mam nadzieję, że przy naszej pomocy powstanie dobry kodeks. Jeżeli dojdzie do jego przyjęcia, to będziemy pytać w Izbie o szczegółowe rozwiązania - kończył spotkanie prezydent Otwocka, **Zbigniew Szczepaniak**.



Polska Izba Inżynierów Budownictwa w ramach obchodów 15-lecia utworzenia samorządu zawodowego, zorganizowała konferencję *Etyka i odpowiedzialność zawodowa inżynierów budownictwa - fundamentem zaufania społecznego*.

- Cały proces inwestycyjny oparty jest stosownymi przepisami prawa, wytycznymi, normami i rozporządzeniami - powiedział **Andrzej Dobrucki**, prezes PIIB, otwierając konferencję - Ale nad tym wszystkim panuje zasada bardziej ogólna. Wynika ona z faktu, że jesteśmy zawodem zaufania publicznego. Każdy, kto do nas się zwraca z problemem ma prawo oczekiwać, że odpowiedź nasza będzie udzielona w jak najlepszej wierze, według aktualnego stanu wiedzy i w zgodzie z zasadami zawartymi w Kodeksie zasad etyki zawodowej członków. Nie mam wątpliwości, że podnoszenie efektywności działania naszego samorządu na coraz wyższy poziom jest potrzebą naszego zawodu.

Na konferencję PIIB przybyli m.in. **Andrzej Adamczyk**, minister infrastruktury i budownictwa; **Tomasz Żuchowski** - wiceminister, **Stanisław Piotrowicz** - przewodniczący sejmowej Komisji Sprawiedliwości; **Jacek Szer** - Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego oraz przedstawiciele samorządów zawodów zaufania publicznego, uczelni, organizacji budowlanych i firm. W konferencji wzięli udział przedstawiciele MOIIB razem z **Mieczysławem Grodzkim**, przewodniczącym Rady, który był członkiem Komitetu Organizacyjnego i Komisji Wnioskowej.



- Etyka zawodowa musi towarzyszyć inżynierom realizującym i nadzorującym inwestycje, także projektantom - wszystkim uczestniczącym w procesie inwestycyjnym. Uczciwość w wykonaniu zawodu jest niezbędna. Kodeks urbanistyczno-budowlany, opracowany przez nasz resort, kładzie duży nacisk na odpowiedzialność zawodową - stwierdził minister Andrzej Adamczyk.

W sesji I, poświęconej usytuowaniu problematyki etyki w odniesieniu do zawodów regulowanych, **prof. Irena Lipowicz** omówiła temat *Powinności prawne, a etyczne zawodów regulowanych*. - Prawo - stwierdziła - jest niezbędne dla uporządkowania stosunków społecznych, etyka jednak jest tym spoiwem, który służy do spajania całości. Prawo jest przeciążone, etyka z kolei obowiązuje nie tylko w relacjach klient - przedsiębiorca, przedsiębior-

Etyka i odpowiedzialność zawodowa inżynierów budownictwa

Etyczne standardy nadal poszukiwane



ca - przedsiębiorca, ale również wobec władzy publicznej, ale z kolei obowiązuje również władzę publiczną wobec zawodów regulowanych, skoro obdarzamy je zaufaniem publicznym, to pozwólmy wykonywać je tak, aby zaufanie publiczne mogło być zrealizowane.

Prof. Hubert Izdebski podjął problem zakresu i formy odpowiedzialności w zawodach regulowanych. Zwrócił uwagę, że architekci oraz inżynierowie budownictwa ponoszą dwójną odpowiedzialność: zawodową, jako osoby wykonujące samodzielne funkcje techniczne - za naruszenie prawa karnego lub prawa wykroczeń, a także dyscyplinarną - na podstawie przepisów o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa, jako członkowie odpowiedniej izby - za zawinione naruszenie obowiązku przestrzegania przepisów oraz zasad wiedzy technicznej, jak również wewnętrznego prawa, poczynając od kodeksu etyki zawodowej. Odpowiedzialność zawodowa ma pierwszeństwo przed dyscyplinarną.

Prof. Kazimierz Flaga z Politechniki Krakowskiej mówił, że zagadnienie etycznych aspektów pracy zawodowej jest nieodłącznym elementem kształtowania prawideł zawodu inżyniera budowlanego, jako zawodu ustawowo regulowanego. Jest też nieodłącznym składnikiem rynku usług budowlanych, mającym stworzyć wzajemne zaufanie pomiędzy dostawcą usługi a jej odbiorcą. Nie jest to jednak proste. Istotny jest charakter działalności zawodowej inżynierów budownictwa, czy innych tego rodzaju zawodów. Jest to bowiem działalność z reguły niepowtarzalna, w znaczącym stopniu ma charakter jednostkowy i twórczy. Obarczona jest również kwestią ryzyka zawodowego - podkreślił prof. Flaga.

Dr Leszek Mellibruda omówił wyniki sondażu *Etyka i odpowiedzialność zawodowa inżynierów budownictwa w czasach złożonych przemian politycznych i gospodarczych*. Za najważniejsze dla budowania zaufania społecznego zawodu inżyniera budownictwa respondenci najczęściej uznawali uczciwość i dbałość o przejrzystość relacji w układach biznesowych z inwestorem i kooperantem oraz wysoką kulturę osobistą, przejawiającą się m.in. w przestrzeganiu norm i zasad współżycia społecznego.

Najczęściej podkreślano potrzebę większej troski ze strony inżynierów i całej branży o wizerunek zawodowy. Wśród czynników stanowiących zagrożenie dla wizerunku zawodu inżyniera najczęściej wymieniano opinie niezadowolonych klientów oraz stereotypy społeczne i nagminną skłonność Polaków do narzekania. Najczęściej spośród głównych celów działalności inżynierów budownictwa, zapisanych w Kodeksie zasad etyki zawodowej członków PIIB wymieniana była pamięć o konsekwencjach działalności inżyniera, licząca się z zagrożeniem bezpieczeństwa, dobra i zdrowia ludzi. Na drugim miejscu jest kierowanie się dobrem publicznym i zasadami uczciwości zawodowej i osobistej.

Wśród często wymienianych przez inżynierów przyczyn zachowań nieetycznych znalazła się mała znajomość prawa, przepisów i zapisów Kodeksu zasad etyki zawodowej członków PIIB oraz kultura organizacyjna niektórych firm, w których pomijane są, na co dzień aspekty etycznego zachowania się ludzi. Dyskutowano też o kompetencjach etycznych inżyniera budownictwa, zachowaniach sprzecznych z normą etyczną wobec kształtowania prestiżu zawodu, standardach i normach etycznych ujętych w kodeksach etyki.

Część obrad poświęcona była etyce współpracy inżynierowie/zawody regulowane a zleceniodawcy, dla budowania relacji na rynku w standardzie społecznej gospodarki rynkowej. Wiceminister Tomasz Żuchowski podkreślił, że etyka jest w zawodzie inżyniera budownictwa kwestią podstawową i niepodważalną.



Jednym z celów konferencji było wzmocnienie poczucia odpowiedzialności zawodowej w środowisku oraz poprawa wizerunku inżynierów budownictwa, jak również wskazanie roli samorządu zawodowego przy budowaniu wzajemnego zaufania między członkami izby, a odbiorcami ich usług. Andrzej Dobrucki, prezes PIIB podkreślił jej znaczenie oraz dodał: - Tak naprawdę, to ta konferencja się nie kończy. Będzie kontynuowana w postaci innych działań mających popularyzację etycznych standardów w wykonywaniu zawodów zaufania publicznego oraz skuteczne ich egzekwowanie.

● Jest Pan gorącym propagatorem technologii BIM w Polsce. Dlaczego?

- Od szeregu lat pracuję na priorytetowych inwestycjach w Wielkiej Brytanii i dostrzegam dziejącą się tam rewolucję za sprawą BIM w projektowaniu, planowaniu i w budowie. W ślad za tym idzie i eksploatacja. Rachunek ciągniony kosztów pokazuje, że BIM pozwala oszczędzać czas i pieniądze, co pozwala budować taniej o 20-30 proc. i unikać błędów. Stąd razem ze Zrzeszeniem Techników Polskich w Londynie podejmujemy starania o to, by zwrócić uwagę polskich środowisk budowlanych, w tym m.in. inżynierów MOIIB - ile nasze budownictwo może na tym skorzystać. Nie mówiąc już o tym, że będzie to wręcz konieczność dla polskich podmiotów, bowiem nie wdrażając BIM w pewnym momencie wypadną z rynku.

● Jak Pan ocenia - patrząc z Londynu - to, co się dzieje w temacie BIM w Polsce i to, co do tej pory zrobiono?

- Dostrzegam, iż Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa jest żywo zainteresowane możliwością wprowadzenia rozwiązań, mających na celu wdrożenie procesu BIM w budownictwie. Prowadzone są prace mające na celu przeanalizowanie różnych koncepcji wdrożenia oraz identyfikację głównych interesariuszy. Działania te polegają na zbieraniu opinii, doświadczeń i dobrych praktyk w tym zakresie. Na spotkaniach branżowych, środowiska zainteresowane wdrożeniem BIM przedstawiają swoje opinie, i związane z tym obawy. Ponadto w Ministerstwie od 2015 r. w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 realizowany jest projekt *Wzmocnienie potencjału legislacyjnego w obszarze procesu inwestycyjno-budowlanego - etap I*. Celem projektu jest zbudowanie bazy wiedzy poznawczej, porównawczej i praktycznej, która umożliwi podjęcie decyzji dotyczącej konieczności lub braku konieczności opracowania propozycji kierunków zmian legislacyjnych oraz projektów aktów normatywnych. W ramach tego projektu pracownicy resortu odbyli szereg wizyt studyjnych, w tym w Wielkiej Brytanii, Szwecji i Danii, w trakcie których jednym z poruszanych tematów były zasady wdrażania metodyki BIM w budownictwie.

● Otwartość na procesy w czołowych gospodarkach to rzecz ważna, jednak ważniejsze jest pilne wdrożenie prac systemowych, bo rząd przepała to, co stało się w Europie?

- Jak wiem z rozmów w resorcie, przygotowuje się tam analizę, która objęła swoim zakresem zagadnienia związane z metodyką BIM, w tym m.in. analizę przepisów pod kątem aktualnych możliwości stosowania metodyki BIM w polskim budownictwie, w szczególności przy inwestycjach realizo-

Z Londynu lepiej widać

Rozmowa z Piotrem Dudkiem - wiceprezesem Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii



wanych na zlecenie inwestora publicznego (inwestycje celu publicznego), określenie warunków umożliwiających wdrożenie metodyki BIM do zamówień publicznych oraz skutki jej wdrożenia (m.in. zakres strategii wdrożeniowej, sposób wdrażania strategii, niezbędne zmiany legislacyjne). A także, określenie potencjalnych kosztów związanych z wdrożeniem metodyki BIM, przedstawienie opinii środowiska branżowego (projektantów oraz firm budowlanych) na temat m.in. gotowości branży do stosowania metodyki BIM, potencjalnych korzyści i zagrożeń dla branży związanych z jej wdrożeniem. Ku mojemu zadowoleniu przedstawiono też rekomendacje dla Polski, płynące z doświadczeń Wielkiej Brytanii oraz dwóch innych państw członkowskich UE zebranych w trakcie procesu wdrażania tej metodyki.

● Co Pan jeszcze doradza polskim decydom?

- Uważam, iż do zespołu projektującego zmiany, należy zaprosić zarówno przedstawicieli środowiska naukowego, praktyków stosowania metodyki BIM w trakcie całego cyklu życia obiektu oraz ekonomistów i specjalistów, w zakresie wykorzystywania ilościowych i jakościowych metod analizy danych. Bazując na dotychczas zebranej wiedzy i dobrych praktykach sprawą priorytetową dla resortu infrastruktury, przy analizowaniu możliwości wdrożenia metodyki BIM jest włączenie w ten proces wszystkich środowisk branżowych, inwestorów publicznych i prywatnych, projektantów, wykonawców, środowiska naukowego oraz przedstawicieli administracji publicznej szczebla centralnego i samorządowego. Jestem mocno przekonany, iż tylko zaangażowanie tak szerokiego kręgu interesariuszy w prace nad kształtowaniem koncepcji wdrożenia metodyki BIM w Polsce pozwoli przeprowadzić ten proces w sposób efektywny i taki, w którym każda z grup odegra przypisaną jej rolę.

● O powodzeniu BIM zadecydują, jak zawsze, ludzie. Jak się ocenia to zaangażowanie i stopień akceptacji dla zmian?

- Badania ekspertów Antal (wraz z zaproszonymi gośćmi Dariuszem Kasznia prezesem fundacji Polskie Centrum Certyfikacji BIM oraz Marcinem Sokołowskim, menedżerem Research & Innovation BIM Skanska SA) z którymi współdziałałem w pracach nad raportem na temat BIM w Polsce, pokazują, że świadomość i rozpoznawalność metodologii BIM jest na wysokim poziomie. 80% badanych słyszało bądź miało kontakt z tym zagadnieniem. Rozkład procentowy stopnia znajomości jest charakterystyczny dla metodologii dopiero wchodzących na rynek - niewielki odsetek specjalistów (8%) i osób w sposób praktyczny poruszających się w zagadnieniach BIM (6%). Co czwarty badany określa się mianem teoretyka metodologii. 20% nie słyszało i nie zetknęło się z pojęciem BIM. Za specjalistę BIM uważa się 8%, do praktycznej znajomości zagadnień BIM przyznaje się 6%, do znajomości teoretycznych zagadnień BIM 25%, do pobieżnej znajomości - 42%. 12 proc. badanych, zaznajomionych z metodologią BIM wykorzystuje ją w codziennej pracy. Wskazywali oni na korzyści płynące z użytkowania metodologii, między innymi: skrócenie czasu pracy, podniesienie jakości projektów czy też ogólne usprawnienie pracy. Co ciekawe, pojawiły się również opinie o konieczności rynkowej, rozumianej, jako wymóg inwestora czy też przyszłościowy standard w branży budowlanej.

● Jak jest wykorzystanie BIM w naszym budownictwie?

- I znów odwołam się do raportu Antal. Średnio, co piąta firma korzysta już z metodologii BIM. Jest to zarówno wykorzystanie częściowe - wizualizacja, modele 3D; jak i bardziej zaawansowane możliwości - wykrywanie kolizji, korzystanie z harmonogramów czy też optymalizacja i uporządkowanie przekazywanych informacji międzybranżowych. W sumie 21 proc. respondentów wskazuje, że ich organizacje stosują BIM. Specjaliści śledzą trendy rynkowe i uważnie monitorują ruchy konkurencji. Należy zwrócić uwagę, iż metodologia zyskuje na popularności i w niedalekiej przyszłości odsetek firm zainteresowanych tym podejściem wzrośnie, co potwierdzają wyniki cytowanego raportu. Polskie firmy operujące procesem BIM będą bez trudu mogły konkurować na rynku Unii Europejskiej i nie tylko.

● **W tym momencie należałoby już chyba przejść od słów do czynów.**

- Firmy w Polsce muszą rozpocząć od edukacji, aby dowiedzieć się, jaka najlepsza forma BIM jest odpowiednia dla nich. Duże znaczenie dla ewentualnego wdrożenia metodyki BIM ma również odpowiednie przeszkolenie projektantów i inżynierów, aby mogli swobodnie poruszać się w środowisku BIM. Z tego też względu niezwykle istotne jest włączenie do prac nad koncepcją szerokiego wykorzystania tej metodyki w budownictwie, środowiska naukowego oraz akademickiego, aby pełniły one rolę edukacyjną względem kolejnych pokoleń absolwentów, kierunków technicznych, którzy w przyszłości będą pracować w środowisku BIM. Byłoby dobrze, jeżeli w tym procesie wdrażania BIM wzięłaby udział agenda rządowa, która określiłaby ramy formalno-prawne i strategię wdrażania całego procesu. Jak wynika z dobrych praktyk zachodnich, publiczny inwestor zamawiający może bardzo stymulować implementację BIM.

Aż 78% zapytanych projektantów, konsultantów oraz firm wykonawczych z polskiego prywatnego sektora budowlanego - w badaniach Antal, w których analizie brałem udział - ma w swoich planach wykorzystywanie procesu BIM do realizacji inwestycji. Pokazuje nam to, iż sektor prywatny dostrzega wielką wartość w wykorzystywaniu BIM w swoich inwestycjach. Z kolei sektor publiczny dopiero rozpoczyna proces wdrażania się w procedury BIM. Dialog techniczny zainicjowany przez MIB rozpoczął się pod koniec roku 2016. Szczególnie dobrym polem, pozwalającym odnieść olbrzymie korzyści, jest budownictwo liniowe. Szczególnie zaś rządowy program modernizacji kolei - wzorowany na doświadczeniach brytyjskich czy inwestycje prywatno-publiczne - mogłyby być przełomem dla wdrażania BIM w naszym kraju. Ja osobiście poleciłbym kopiowanie dobrych wzorców zachodnich i tym powinien zająć się rząd. Dobrym przykładem w Londynie do takich działań jesteśmy my, technicy w Zrzeszeniu Techników Polskich w Wielkiej Brytanii.

● **Aby inwestycja w BIM była opłacalna, ktoś musi przełamać impas. Tym kimś jest często rząd tworzący wytyczne do przetargów publicznych, jak to ma miejsce np. w Danii czy Wielkiej Brytanii.**

- Takie same wnioski zostały wysnute już parę dobrych lat temu przez państwa Unii Europejskiej. Np. w Wielkiej Brytanii, która w chwili obecnej pretenduje do miana lidera BIM w Europie, od kwietnia 2016 roku wszystkie inwestycje w zamówieniach publicznych wykonuje się przy użyciu BIM. Można zaobserwować, że ten trend pogłębia się i za niedługo czas, wyjdzie nie tylko zalecenie Unii Europejskiej, ale dyrektywa, która

dokończenie na str. 15

XXXII Ogólnopolskie Warsztaty Pracy Projektanta Konstrukcji

Naprawy i wzmocnienia konstrukcji

W dniach 7-10 marca br. odbyły się w Kompleksie Konferencyjno-Hotelowym „Stok” w Wiśle XXXII Ogólnopolskie Warsztaty Pracy Projektanta Konstrukcji. Organizatorem tegorocznej edycji Warsztatów był Małopolski Oddział PZITB Krakowie.

Tegoroczne Warsztaty zamykały czteroletni cykl *Naprawy i wzmocnienia konstrukcji budowlanych*. Wiodącym tematem wykładów była geotechnika a zwłaszcza zagadnienia prawne, naprawy i wzmocnienia różnego typu fundamentów, głębokie wykopy, tunele, nasypy budowlane, drogowe i hydrotechniczne. Po raz pierwszy w historii WPPK pojawiła się wydzielona sesja dotycząca napraw i wzmocnień konstrukcji drewnianych i obiektów historycznych. Honorowy patronat nad tegorocznymi Warsztatami objęli: Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego **Jacek Szer** oraz rektor Politechniki Krakowskiej, **Kazimierz Kazior**.



W tegorocznych Warsztatach wzięło udział ponad 500 uczestników z całej Polski. W tym wielu znamienitych gości. Wśród nich m.in. Przewodniczący PZITB **Ryszard Trykosko**, wiceprezes **Stefan Czarniecki**, przewodniczący Rad Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa: **Stanisław Karczmarczyk** (Małopolskiej), **Franciszek Buszka** (Śląskiej) i **Mieczysław Grodzki** (Mazowieckiej).

Ogółem w trakcie WPPK'2017, w dziesięciu sesjach tematycznych, wygłoszono 35 wykładów problemowych, przygotowanych przez najlepszych specjalistów wywodzących się z wiodących ośrodków naukowo-badawczych, firm projektowych i wykonawczych. Autorem jednego z wykładów był nasz kolega Izbowy, **prof. Eugeniusz Koda**. Wykłady zostały opublikowane w formie 2-tomowego wydawnictwa konferencyjnego o łącznej objętości ponad 800 stron.

Dodatkowo w trakcie Warsztatów wygłoszonych zostało 6 niezwykle ciekawych wykładów firmowych i przedstawiono 12 prezentacji dotyczących najnowszych roz-

wiązań i technologii stosowanych w projektowaniu i wykonawstwie konstrukcji.

Tegoroczne Warsztaty otworzył wykład Przewodniczącego PZITB **Ryszarda Trykosko** *Tunel pod Martwą Wisłą w Gdańsku. Zarządzanie projektem*. Prezentowane w trakcie licznych sesji wykłady dotyczyły nie tylko zagadnień teoretycznych ale poparte zostały licznymi przykładami z realizacji kluczowych, krajowych realizacji o światowym poziomie, takich jak budowa dworca Łódź Fabryczna, czy też budowa bloków nr 5 i 6 w Elektrowni Opole. Warsztatom towarzyszyła ekspozycja firm na której prezentowane były najnowsze rozwiązania projektowe, materiałowe i technologiczne. Łącznie w Centrum Wystawienniczym Konferencji zaprezentowały swoje osiągnięcia 42 firmy.

Ogólnopolskie Warsztaty Projektanta Konstrukcji stanowią doskonałą platformę do integracji środowiska inżynierskiego, wzajemnej wymiany doświadczeń.

WPPK to także okazja do przeżyć duchowych i artystycznych. W trakcie wieczorów organizowanych przez sponsorów, uczestnicy Warsztatów mieli okazję wysłuchać koncertu rockowego Zespołu „Wieko”, występu w stylu country Pawła Bączkowskiego i krakowskiej „Piwnicy Pod Baranami”.

Wysoki poziom organizacyjny tegorocznych Warsztatów jest zasługą Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego, **Mirosława Boryczko**. Podczas zakończenia WPPK'2017 przewodniczący Oddziału Małopolskiego PZITB, **Maciej Gruszczyński**, przekazał symboliczną pałeczkę przewodniczącemu Oddziału PZITB w Gliwicach, **Ryszardowi Walentyńskiemu** - organizatorowi kolejnych Warsztatów w 2018 roku.



Gmach przy ul. Jasnej 1 w Warszawie, zw. „Domem pod Orłami” - siedziba Krajowej Rady Spółdzielczej - został oddany do użytku w 1917 r. Od początku jego losy wiązały się z ruchem spółdzielczym. W 1907 r. powstała idea powołania do życia Banku Towarzystw Spółdzielczych. Pomysłodawcą był dr Antoni Rząd, łódzki lekarz, bardzo znany wówczas działacz społeczny i wielki propagator spółdzielczości. To właśnie na potrzeby Banku został zaprojektowany i wybudowany „Dom pod Orłami”. Na Zebraniu Ogólnym Akcjonariuszy Towarzystwa 12 marca 1912 r. podjęto decyzję o budowie nowego gmachu.

W 1912 r. odbyło się 20 posiedzeń Komisji budowy z udziałem Jana Heuricha Młodszego - znanego już wtedy i cenionego architekta. On to właśnie ostatecznie wygrał konkurs na projekt nowego gmachu. Heurich był znany jako projektant m.in. kamienicy Krasińskich, Biblioteki im. Stanisława i Eugenii Kierbedziów przy ul. Koszykowej czy siedziby Towarzystwa Higienicznego przy ul. Karowej.

Budowę rozpoczęto w 1913 r. Prace szły szybko. Nadzór nad nimi sprawował zespół najwybitniejszych projektantów. Jego członkowie byli odpowiedzialni za poszczególne odcinki realizacji całości przedsięwzięcia: inż. Marian Lutosławski - wykonanie w całości konstrukcji żelbetowej, inż. Kazimierz Obrębowicz - ogrzewanie i wentylacja, inż. Ignacy Radziszewski - sieć oraz instalacja wodociągowa i kanalizacyjna, inż. Ksawery Gnoiński - instalacja i urządzenia elektryczne, artysta rzeźbiarz Zygmunt Otto - projekty rzeźb i ornamentyka. Prace murarskie, ciesielskie i ziemne wykonywane były w całości przez firmę - Towarzystwo Akcyjne Martens i Daab, za wykonanie ogrzewania i kanalizacji odpowiedzialny był inż. Henryk Czopowski, instalacji elektrycznej - Firma Wróblewski i Binzer a robót kamieniarskich - firma Urbanowski z Łodzi. Z ramienia firmy Martens i Daab, ogólny nadzór nad budową sprawował inż. Czesław Kłóś. Był to wysoki klasy specjalista i znany naukowiec, statyk, specjalista od konstrukcji szkieletowych. Kierownikiem budowy był inż. Marian Lutosławski - jeden z prekursorów stosowania żelbetu. Koszt całkowity budowy gmachu wyniósł ok. 750 tys. rubli.

Pięciokondygnacyjny budynek o żelbetowej konstrukcji został wzniesiony na planie zbliżonym do trapezu. W jego bryle wyróżniają się dwa kolistie naroża z kamiennymi orłami na szczycie. Elewacje miały wyraźny układ kompozycyjny, tworzony przez pionowe pasy, pokryte jasnym kamieniem, kontrastujące z płaszczyznami okien i dekoracjami parapetów. Główne wejście znajdowało się w kolistym narożu od strony ulicy Jasnej i prowadziło bezpośrednio do reprezentacyjnej klatki schodowej o spiralnych schodach.

Elewacje gmachu wyłożono piaskowcem sztydłowieckim, cokol zaś wykonany został z bloków granitowych.

Dom pod Orłami

Marcin Kwiecień



Pod gzymssem wieńczącym bryłę budynku i nad wejściem zostały umieszczone płyty reliefowe z płaskorzeźbami symbolizującymi różne rodzaje prac na roli. Ich autorem był prawdopodobnie Jan Biernacki. Tematyka reliefów miała nawiązywać do działalności akcjonariuszy Banku, z których większość to ludność wiejska.

Najbardziej charakterystyczny element dekoracyjny - orły, są dziełem znakomitego rzeźbiarza Zygmunta Otto (1874-1944). Motyw orła występował już na innych budowlach Warszawy. Jako symbole narodowe i patriotyczne podkreślały prestiż Banku Towarzystw Spółdzielczych. W 1923 r. wykonane zostały z miedzianej blachy zdobienia na wszystkich elewacjach.

Cały budynek był przykładem zachowania wybitnych wartości użytkowych, gwarantujących doskonałą komunikację wewnętrzną.

Dom pod Orłami został zniszczony w czasie II wojny światowej. Jego usytuowanie narażało go na najcięższe bombardowania i ostrzały artyleryjskie. Do tego w pewnych okresach okupacji był wykorzystywany do celów konspiracyjnych. (...) W czasie Powstania Warszawskiego w 1944 r. cały kwartał był bombardowany i ostrzeliwany. W wyniku tego w 70 proc. Dom został zniszczony. Dzięki jednak zastosowanym konstrukcjom żelbetowym, nie runął w gruzy.

Po wojnie szybko przystąpiono do odbudowy, którą realizowano w latach 1948-1950. Autorem projektu odbudowany i rozbudowany do dzisiejszego kształtu była prof. architekt Barbara Brukalska. Gmach został powiększony prawie dwukrotnie. Uległa zmianie cała kompozycja budynku. Wejście główne przeniesiono z narożnika do frontowej elewacji. Pozostał zegar, który znajdował się nad drzwiami wejściowymi. Z elewacji frontowej i bocznej od ulicy Jasnej, usunięto miedziane płyty. Tym samym zatarto wyrazistość podziałów wertykalnych, które były tak ważne w kompozycji Heuricha. Wielu architektów i historyków sztuki ostro krytykowało plan Brukalskiej i zmiany, jakie wprowadziła w kształcie całej budowli. W 2016 r. przeprowadzono prace renowacyjne drzwi wejściowych, krat okiennych i drzwiowych oraz rekonstrukcję ozdobnych elementów z blachy miedzianej.

„Dom pod Orłami” należy do najciekawszych zabytków budownictwa w kategorii obiektów biurowych.



INTERCENBUD

Baza realnych cen do kosztorysów

Największa baza realnych cen w budownictwie (100 tys.) w Polsce dla inwestorów, wykonawców, biur kosztorysowych, firm wykonujących i sprawdzających kosztorysy oraz wszystkich, którzy zajmują się wycenami inwestycji, modernizacji oraz remontów obiektów budowlanych.

INTERCENBUD to:

- Kwartalne ceny średnie do kosztorysów inwestorskich i ofertowych, do przetargów, zawierające:
 - stawki robocizny z podziałem na branżę oraz regiony kraju
 - ceny materiałów budowlanych dla branży budowlanej, elektrycznej, sanitarnej i inżynierskiej
 - stawki pracy sprzętu (najem + koszty jednorazowe)
 - wskaźniki narzutów kosztorysowych z podziałem na branżę
 - 30 tysięcy cen jednostkowych robót wg KNR
- Aktualne, realne ceny do kosztorysów inwestorskich, ofertowych i powykonawczych zawierające:
 - ceny materiałów pochodzące od producentów i dostawców hurtowych
 - stawki najmu sprzętu zbierane od dostawców i wypożyczalni

- Archiwum cen średnich sięgające do 1 kwartału 2008 r.
- Trendomierz – graficzna prezentacja zmienności cen materiałów
- Bezpośrednia współpraca z programami kosztorysowymi Norma, pozwalająca na wczytywanie online aktualnych cen do kosztorysu
- Współpraca z programami do kosztorysowania innych producentów
- Możliwość zarejestrowania w Katalogu Kosztorysantów Polskich

www.intercenbud.pl



Celem Olimpiady jest rozwijanie wśród młodzieży zainteresowania budownictwem oraz pogłębianie wiedzy o nowe technologie i rozwiązania konstrukcyjne. W tym roku, w okręgu warszawskim z trudnymi tematami budowlanymi zmierzyło się 75 uczniów wyłonionych spośród 383 uczestników zawodów szkolnych w 18 szkołach. Tematyka zadań znacznie wykraczała poza program nauczania, a zawodnicy musieli się wykazać, oprócz wiedzy budowlanej, dobrą znajomością matematyki i fizyki.

31 marca w Zespole Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych odbyła się uroczystość wręczenia nagród wyróżnionym uczniom, opiekunom i szkołom. W tym roku honorowy patronat nad zawodami objął burmistrz dzielnicy Warszawa-Śródmieście, **Piotr Kazimierzczak**. Uroczystość prowadziły **Katarzyna Majewska-Mrówczyńska**, Dyrektor ZSABiL oraz przewodnicząca Komitetu Okręgowego - **Mirosława Popek**. Dyrektor powitała gości, przedstawiła sponsorów oraz podkreśliła rangę olimpiady w kształceniu zawodowym. Przewodnicząca przedstawiła nagrodzonych uczniów, opiekunów oraz szkoły, które zajęły w rankingu szkół w okręgu trzy czołowe miejsca.

Wśród sponsorów zawodów okręgowych były m.in. Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, Politechnika Warszawska, oraz Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w Warszawie oraz burmistrz i firmy.

XXX edycję zawodów wygrała **Iryna Batyiovskaja** z Zespołu Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych im. St. Noakowskiego w Warszawie, drugie zajął **Adrian Leszczyński** z ZSABiL a trzecie - Marcin Kryczka z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 w Tomaszowie Mazowieckim, czwarte - **Michał Piekarski** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. Wł. Reymonta w Piotrkowie Trybunalskim, piąte jego kolega **Kacper Bloch**, szóste - **Kamila Kokoszka** z ZSABiL w Warszawie. Ponieważ sponsorzy dopisali, nagrody i upominki otrzymało aż 20 uczniów!

Nagrodę za zajęcie I miejsca od 12 lat funduje MOIIB. Nagrodą dla Iryny Batyiovskiej był notebook, który będzie dużą pomocą w dalszej jej nauce. Wręczył go Stanisław Wojtaś, zastępca przewodniczącego, MOIIB.

Stanisław Wojtaś wręczył laureatom nagrody MOIIB



XXX edycja Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych

Dopisali uczniowie i sponsorzy



Zwycięska drużyna Mazowska w finale XXX Olimpiady w Białymstoku

4 marca 2017 r w Zespole Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie odbyła się XXX edycja zawodów okręgowych Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. Zawody są organizowane przez wydział Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. Przebiegają w trzech etapach: etap szkolny wyłania uczniów, którzy reprezentują szkołę w zawodach okręgowych. Zwycięzcy zawodów okręgowych kwalifikują się na zawody centralne.



Goście Olimpiady

Uczniowie i opiekunowie otrzymali również statuetki ufundowane przez Burmistrza Dzielnicy Śródmieście oraz wiele innych nagród. Rektor Monika Madej wręczyła uczniom vouchery do wykorzystania w czasie studiów w WSEiZ.

MOIIB nagrodziła również ośmiu opiekunów, którzy przygotowali uczniów do zawodów olimpijskich. Są to: **Włodzisław Rodziewicz** z ZSABiL w Warszawie, **Elżbieta Rodzeń** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 w Tomaszowie Mazowieckim, **Katarzyna Kobylińska - Wodo** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 w Piotrkowie Trybunalskim, **Tadeusz Maciejak** z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Skierniewicach, **Ewa Durka** z Gostyńskiego Centrum Edukacyjnego, **Marian Borowiecki** z Centrum Kształcenia Praktycznego w Warszawie, **Krzysztof Łajka** z Zespołu Szkół Centrum Kształ-

cenia praktycznego w Sochaczewie oraz **Ewa Krajca** z Zespołu Szkół Technicznych w Ciechanowie.

W rankingu szkół I miejsce zajął Zespół Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie, II miejsce - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. Wł. Reymonta w Piotrkowie Trybunalskim a III miejsce - Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie.

W tym roku na Politechnice Warszawskiej rozpoczął się program, dzięki któremu dziesięciu uczniów ze szkoły, która zajęła I miejsce w rankingu, brało udział w zajęciach organizowanych na wydziale Inżynierii Lądowej PW.

Szóstka zwycięzców reprezentowała Okręg Warszawski na Zawodach Centralnych, które odbyły się 6-8 kwietnia br. w Zespole Szkół Budowlano-Geodezyjnych w Białymstoku. 4. miejsce zajęła tam Iryna Batyiovskaja. Również 4 miejsce w rankingu szkół zajął Zespół Szkół Arch.-Bud. i Licealnych w Warszawie.

tekst i foto: **Mirosława Popek**

MOIIB nagrodził najlepszych nauczycieli



W poprzednim numerze IM omówiliśmy trasy Północ-Południe, obecnie - biegnące w kierunkach Wschód-Zachód, przewidywane do wykonania miejskie trasy Mostu Północnego, Mostu Krasińskiego, Mostu na Zaporze, Świętokrzyska (red.).

Trasa Mostu Północnego, łącząca Ursus, Włochy, Bemowo, Bielany, Białołękę zaczyna się od Węzła Salomea poprzez ul. Nowolazurową, Łazurową przecinając S8 w Węzle Łazurowa, ulicą Generała Kaliskiego równoległe do ul. Bogusławskiego obok Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, przecinając przyszlą S7 na wysokości ulicy Rodziny Połanieckich, dalej przez Lotnisko na Bemowie, przecinając ul. Wólczyńską, ul. Tomasz Nocznickiego do wykonanego już odcinka trasy Mostu Marii Curie Skłodowskiej od Metra Młociny do ul. Modlińskiej. Dalej przecinając ul. Marywską, Płochocińską, Radzywińską w Markach (Piłsudskiego) obecnie S8, przecinając obwodnicę Marek w Zielonce i ułatwi dojazd do Wołomina.

Trasa Mostu Krasińskiego od ul. Prymasa Tysiąclecia przecina Powązkowską, ul. Krasińskiego połączy Wołę z Bródnem, ul. Matki Teresy z Kalkuty (dawniej Budowlaną) przecinając ulicę Wincentego, ul. Rzeczną przecinając Radzywińską, Księcia Ziemowita, za Dworcem Wschodnim połączy się ze Śródmiejską Obwodnicą Warszawy.

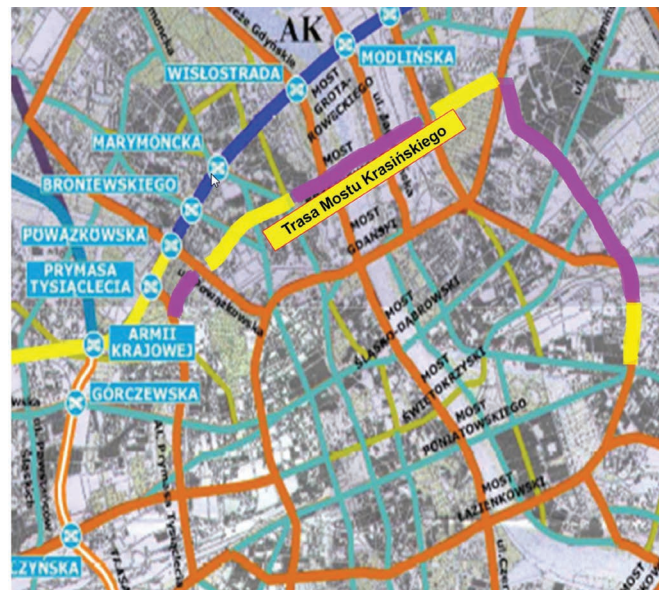
Trasa Mostu na Zaporze. Nazwa „Most na zaporze” wywodzi się z planowanego w latach 80. XX w. stopnia wodnego, jaki miał powstać na Wiśle, po nim postanowiono poprowadzić przeprawę drogową. W planach

Nowe trasy Warszawy (2)

Na linii Wschód - Zachód

Warszawa staje się powoli wielkim placem budowy nowoczesnych arterii komunikacyjnych. Obecny układ komunikacyjny stolicy jest нефункциональный i wymaga gruntownej przebudowy - „przewietrzenia” miasta i usprawnienia komunikacji i transportu. Warszawa to dziś, bowiem miasto, w którym przypada na tysiąc mieszkańców największa liczba samochodów w Europie. Inwestycje są realizowane za środki unijne i krajowe. Nowe arterie przetną miasto w dwóch kierunkach: Wschód-Zachód i Północ-Południe.

zarezerwowano dojazdy do zapor, które pozostają na mapach do dziś. Trasa ma biec od ul. Augustówka w Wilanowie za elektrociepłownią Siekierki, krzyżować się z Trasą Czerniakowska BIS, następnie z Wałem Miedzeszyńskim w okolicach ul. Chodziejskiej, Traktem Lubelskim, trasą Olszyny Grochowskiej, Dalej ul. Zwolenką do centrum Międzyziesia przez wiadukt nad torami linii otwockiej. W 2007 r. powstało studium wykonalności, w którym zapisano most podwieszany ze 115 metrowym pylonem.



Dane techniczne: długość mostu: 1403 m, długości przęseł (od lewego brzegu Wisły): 45 m, 270 m, 270 m, 60 m, klasa drogi: G (główna), przekrój poprzeczny: 2x2 m, szerokość całkowita: 28,79 m, wysokość konstrukcyjna: ok. 4 m, wysokość pylonu: 115 m

Trasa Mostu Świętokrzyskiego. Trasa Świętokrzyska wybudowana zostanie na terenie dzielnicy Praga Północ i poprzez tunel w nasypie kolejowym zapewni połączenie z dzielnicą Targówek. Długość połączenia drogowego pomiędzy skrzyżowaniem z Wybrzeżem Szczecińskim a ulicą Zabraniecką wyniesie nieco ponad 3 km. Trasa ułatwi dojazd mieszkańcom rejonu Szmulowizny oraz Targówka do centrum miasta. Przygotowywany projekt zakłada budowę drogi o długości około 3,15 km i przekroju 2x2 pasy ruchu o szerokości 3-3,5 m każdy, z pasem rozdzielającym pomiędzy jezdniami o szerokości 5 m. Na skrzyżowaniach wykonane zostaną dodatkowe pasy do skrętu. Wzdłuż jezdni, po obu stronach poprowadzone zostaną chodniki oraz drogi rowerowe.

Etapy inwestycji:

■ Od ul. Wybrzeże Szczecińskie do ul. Zamoyskiego. **Wykonawca:** Heilit+Woerner, Wykonano w okresie: 09.2013 - 09.2014 r., Wartość prac budowlanych - 18 mln zł.



■ Od ul. Zamoyskiego do ul. Targowej
16 sierpnia 2016 r. wydana została przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Rozpoczęcie robót planowane jest w 2017 r.

■ Od ul. Targowej do al. Tysiąclecia
18 listopada 2013 r. podpisana została umowa z firmą Mosty Katowice Sp. z o.o. na opracowanie dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Zakres prac obejmuje: budowę skrzyżowania z ul. Targową, budowę dwujezdniowej ulicy w nowym śladzie o parametrach drogi klasy G, budowę: ścieżek rowerowych, chodników, ekranów akustycznych, przystanków komunikacji zbiorowej, przebudowę istniejącej infrastruktury uzbrojenia terenu, rozbiorę obiektów budowlanych kolidujących z projektowaną drogą.

■ Od al. Tysiąclecia do ul. Zabranieckiej
Inwestycja rozpoczęła się w 2015 r. Termin zakończenia budowy - wrzesień 2017 r. W wyniku zmian dokumentacji projektowej dla tej części Trasy Świętokrzyskiej zostały wprowadzone następujące zmiany:
- na odcinku od ul. Objazdowej do ul. Kawęczynskiej zlikwidowano rezerwę pod trasę tramwajową znajdującą się pomiędzy jezdniami Trasy Świętokrzyskiej i

przeniesiono ją w ul. Objazdową i ul. Kawęczynską,

- zlikwidowano skrzyżowanie z ul. Podlaską, zaprojektowano skrzyżowanie z ul. Objazdową,
- by ograniczyć liczbę wycinanych drzew w Parku Michałowskim, zwężono pas dzielący pomiędzy jezdniami na odcinku od ul. Podlaskiej do ul. Kawęczynskiej, przesunięto jezdnię w kierunku nasypu kolejowego, przeniesiono kanalizację deszczową i zbiorniki retencyjne z terenu parku w pas dzielący,
- zamiast dwóch dłuższych tuneli pod torami kolejowymi zaprojektowano trzy krótsze (dwa będą budowane metodą nasuwania, jeden - tradycyjną),

- zlikwidowano przebieg ul. Boruty w poziomie +1 i zaprojektowano jej połączenie z Trasą Świętokrzyską,
- by zapewnić lepszą widoczność uczestnikom ruchu, zmniejszono spadki torowiska tramwajowego na wjeździe z ul. Kawęczynskiej w Trasę Świętokrzyską,

Wykonawca: Strabag, Planowany okres realizacji: 05.2015 - 09.2017 r., Wartość prac budowlanych - 76 mln zł.

*Mieczysław Grodzki
i Roman Lus*



Car4Drive

Jesteś inżynierem? Korzystaj z nowego auta!

Oferujemy Ci wymarzony samochód – taki, jakiego potrzebujesz. Korzystaj z niego, a my zajmiemy się resztą. Gwarantujemy Ci stały miesięczny koszt, w który wliczone są finansowanie i obsługa samochodu. **Tobie pozostaje tylko tankowanie i przyjemność jazdy.**



CAR SERVICE



INSURANCE



REPLACEMENT CAR



CUSTOMER SERVICE



ASSISTANCE



FUEL CARD



CONCIERGE

* Rata miesięczna przy umowie na 48 mies. i 15 000 km rocznie dla HYUNDAI TUCSON 1.6 GDI Bluedrive Classic 2WD 97 kW

Sprawdź pełną ofertę dostępnych aut!

Wejdź na www.Car4Drive.pl

i wpisz kod dostępu:

CAR4YOU



+48 22 223 60 65

POWERED BY:



Driven by Mobility



Podczas dyskusji ekspertów, przedstawicieli dystrybutorów i producentów, poruszano problematykę funkcjonowania omawianych zmian dla wszystkich uczestników rynku budowlanego. Przedmiotem rozważań był również temat jakości materiałów. Należy przypomnieć, iż dzięki wprowadzeniu ustawy z dniem 1 stycznia 2016 r. dotyczącej wyrobów budowlanych oraz rozporządzeń wykonawczych, polski rynek stał się w pełni spójny z rynkiem europejskim.



W konferencji udział wzięli m.in. **Tomasz Żuchowski**, (podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa), **Jacek Szer** (Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego), **Dorota Podsiadziak-Malec** (dyrektor Departamentu Wyrobów Budowlanych w GUNB), **Małgorzata Kowalska**, (kierownik ośrodka Statystyki Produktów Przemysłowych w Urzędzie Statystycznym we Wrocławiu) Naszą izbę reprezentował **Jerzy Putkiewicz**, członek Prezydium MOIIB oraz **Mariusz Okuń** - członek Rady MOIIB i jednocześnie wiceprzewodniczący Komisji ds. Wyrobów Budowlanych Krajowej Rady PIIB.

Tomasz Żuchowski obowiązujące w Polsce regulacje prawne, dotyczące wprowadzania na rynek wyrobów budowlanych. Zwrócił m.in. uwagę, na brak kluczowych parametrów wprowadzanych na rynek wyrobów budowlanych, niedopuszczalny z punktu widzenia nabywców.

Rynek wyrobów budowlanych

Chcemy uczciwego budownictwa

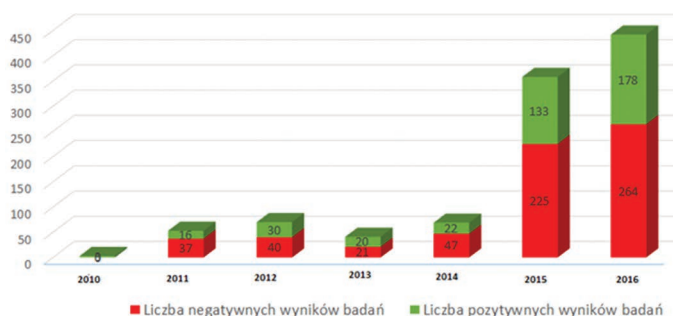
6 kwietnia 2017 r., odbyła się konferencja z cyklu Wyroby budowlane pod kontrolą II poświęcona zmianom przepisów, dotyczących znakowania materiałów stosowanych w budownictwie, w systemie krajowym oraz szczególnie zmianom w procedurach ich kontroli przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. Zorganizowano ją w ramach akcji „Chcemy uczciwego budownictwa”, przy udziale Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Stawiał przewrotne pytanie „Czy wyroby budowlane potrzebują parametryzacji określonej przepisami?”. Odpowiadając sobie, stwierdził, że mając na uwadze szeroko rozumianą jakość obiektów budowlanych i bezpieczeństwo ich użytkowania, a także transparentność i konkurencyjność rynku wyrobów budowlanych, należy bezwzględnie dążyć do precyzyjnego określania właściwości użytkowych, oferowanych wyrobów budowlanych.

Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego Jacek Szer podsumował pierwszy rok funkcjonowania nowych przepisów. Znowelizowana ustawa o wyrobach budowlanych zobowiązuje GINB do ujawniania z nazwy producentów, których próbki wyrobów zostały poddane kontroli przez nadzór budowlany. Wyniki są prezentowane na stronie GUNB (bip.gunb.gov.pl/index_probki.php) i działają mobilizująco na producentów. Z roku na rok wzrasta ilość zbadanych próbek. W wyniku przeprowadzonych w roku 2016

r badań 442 próbek wyrobów, co do których istniało podejrzenie, że nie spełniają deklarowanych właściwości użytkowych, stwierdzono nieprawidłowości w sześciu na dziesięć przebadanych przypadków. Dotyczyło to m.in. płyt styropianowych, membran, cementów, grzejników, stolarki okiennej i drzwiowej, siatki z włókna szklanego. Obrany kierunek działań jest trafny, prowadzący wprost do wyeliminowania nieuczciwości w branży producentów wyrobów budowlanych. Odnosząc się

Badanie próbek wyrobów budowlanych



Najczęściej stwierdzane nieprawidłowości formalne podczas kontroli wyrobów budowlanych

w zakresie oznakowania wyrobu	• brak lub niewłaściwe oznakowanie wyrobu (np. niewłaściwe umieszczenie znaku albo oznaczenia znakiem niezgodnym ze wzorem) • brak obowiązkowej informacji towarzyszącej oznakowaniu albo dołączonej do wyrobu • nielegalne oznakowanie wyrobu
w zakresie deklaracji zgodności/ deklaracji właściwości użytkowych	• nieprawidłowa deklaracja zgodności/ właściwości użytkowych • brak lub niewłaściwie wskazane właściwości użytkowe powiązane z odpowiednimi zasadniczymi charakterystykami • brak deklaracji zgodności/ właściwości użytkowych wyrobu
w zakresie dokumentacji towarzyszącej wyrobowi	• brak właściwych badań typu • brak wymaganego certyfikatu zgodności wyrobu / stałości właściwości użytkowych • braku wymaganego certyfikatu zakładowej kontroli produkcji / zgodności zakładowej kontroli produkcji

do szczegółów kontroli zaprezentowano najczęściej występujące nieprawidłowości formalne, dotyczące oznakowania wyrobów, deklaracji zgodności i dokumentacji towarzyszącej.

Dyrektor w GUNB Dorota Podsiadziak-Malec przedstawiła aktualny stan prawny dotyczący zasad wprowadzania do obrotu lub udostępniania na rynku wyrobów budowlanych.

W drugiej części konferencji w dyskusji dotyczącej uczciwości w biznesie, paneliści, używali wiele cierpkich słów, pod adresem branży w aspekcie psucia rynku, nadużywania zaufania i licznych objawów nieuczciwego postępowania.

Podsumowując konferencję, zebrani zgodnie przyznali, iż należy walczyć z nieuczciwą konkurencją wszelkimi dostępnymi sposobami. Przesłaniem z konferencji mogą być słowa prof. Władysława Bartoszewskiego: *Warto być uczciwym, choć nie zawsze się to opłaca. Opłaca się być nieuczciwym, ale nie warto.*

Mariusz Okuń

Abyła to okazja, by nie tylko snuć wspomnienia historyczne, ale przez chwilę przynajmniej zastanowić się nad - tyleż mentalną, co i materialną - kondycją polskich inżynierów. Jest ona na takim poziomie, że dziś dopuszcza do upadku Muzeum Techniki i Przemysłu, i to w istocie tylko z uwagi na brak odpowiedzialności władz publicznych wolnej Polski. Oznacza to zaprzepaszczenie gromadzonego od lat kilkunastotysięcznego zbioru zabytkowych eksponatów (w tym oryginalna ENIGMA), nie mówiąc już o świętokrzyskich dymarkach, staszicowskiej pudlingarni, walcowni w Sielpi i innych obiektach kultury materialnej. To upadek placówki, która uczyła kolejne pokolenia Polaków historycznego dorobku polskiej i światowej techniki, Muzeum, którego początek datowany jest na rok 1876.

W drugiej połowie XIX w. rozwój techniki w ogóle budził wielkie zainteresowanie. Ale gdy w 1963 r. w Londynie ruszało pierwsze na świecie metro, w Polsce trwały powstańcze walki. Mimo to, w tych latach, zabłysła u nas pierwsza na świecie lampa naftowa wynaleziona przez Ignacego Łukasiewicza, natomiast w Stanisław Kierbedź przekazał do użytku pierwszy w Warszawie stały most przez Wisłę. I wtedy, w 1866 r., gdy pierwsze numery Przeglądu Technicznego docierały do rąk czytelników, nie było przecież Polski na politycznej mapie Europy i pozostawała ona jedynie - jak to ładnie napisał Michał Kleiber - w sercach i umysłach Polaków.

Ideę społecznego konstruktoryzmu, którą głosili w Polsce XIX-wieczni pozytywiści, ówczesni technicy polscy nie tylko uznawali za swoją, ale praktycznie wcielali ją w życie. Temu też miał służyć i rzeczywiście przez lata służył *Przegląd Techniczny*, pismo poświęcone przede wszystkim promocji zdobywczy nauki i techniki wśród jak najszerszych kręgów polskiej inteligencji. Życie Przeglądu Technicznego nie było jednak usłane różami. W latach 1867-75 pismo nie ukazywało się z braku środków finansowych, w latach 1914-16 z powodu pierwszej wojny światowej, w latach 1939-45 z powodu drugiej woj-

Muzeum Techniki niech trwa

Szkoda, że jakoś tak niepostrzeżenie przemknęła w naszym środowisku - mimo np. świetnego numeru jubileuszowego - wyjątkowa dla polskiego świata techniki, rocznica 150-lecia „Przeglądu Technicznego”.

Andrzej Bratkowski



ny światowej, a w latach 1945-1949 siedzibą redakcji nie była zniszczona Warszawa, lecz szczęśliwie niezniszczona Łódź. Szczególna zaś rola przypadła Przeglądowi Technicznemu w czasie stanu wojennego (1981-83), gdy publikowała i była w nim zatrudniona czołówka polskich dziennikarzy, wyrzucona i przymusowo bezrobotna po weryfikacji politycznej przeprowadzonej przez ówczesne władze w ich macierzystych redakcjach.

Godne jest podkreślenia, że dawni technicy polscy, mimo ograniczeń narzuconych im przez zaborców, potrafili się jednaczyć i wspólnie działać *pro publico bono*, o czym świadczy właśnie wydawanie Przeglądu Technicznego, ale także i np. reprezentacyjna siedziba wybudowana własnym sumptem przez członków, zarejestrowanego przez carskie władze w 1898 roku, Stowarzyszenia Techników w Warszawie. Ten dziś już ponad stuletni Dom Techniki służy zresztą obecnie stowarzyszeniom naukowo - technicznym i ich federacji. Przypomnijmy też, że kamień węgielny pod jego budowę wmurowano 5 września 1903, a oddanie całego gmachu do użytku nastąpiło już w dniu 25 listopada 1905 roku.

Żywotność środowiska inżynierskiego owych czasów przejawiała się również w postaci organizowania związków branżowych, np. przedsiębiorcy inżynierowie budownictwa powołali w 1904 roku Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych. W istocie był to rodzaj samorządu gospodarczego, ale z pewnymi cechami również

i samorządu zawodowego, z tego zaś względu był w jakimś sensie zapowiedzią dzisiejszej izby inżynierów budownictwa. Własnością tego Stowarzyszenia był publikowany do dzisiaj od 1929 roku miesięcznik, Przegląd Budowlany, który po dwudziestu latach - tuż przed „ustrojowym” zanikiem obcej wówczas ideologicznie korporacji przedsiębiorców - udało się uratować przed likwidacją dzięki prawniczo zgrabnemu porozumieniu o cesji praw do tytułu i dalszym wydawaniu pisma przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa.

W tym roku możemy więc obchodzić osiemdziesiątą ósmą rocznicę naszego Przeglądu Budowlanego, młodszego brata Przeglądu Technicznego, którego stare numery są prawdziwą kroniką polskiego budownictwa, a „kalendarz Lufta”, czyli wydany w końcówce lat trzydziestych trzytomowy Kalendarz Przeglądu Budowlanego pod red. inż. I. Lufta wciąż pozostaje niedoścignym wzorem tego rodzaju publikacji. Po wojnie, w 1945 roku, był nawet przedrukowany przez Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii. Nic dodać, nic ująć!

Na koniec - kiedyś Kato Starszy przy każdej okazji niezmiennie głosił: „a poza tym uważam, że Kartaginę należy zniszczyć”. My zaś - i to nie tylko z okazji jubileuszu Przeglądu Technicznego - równie niezmiennie, wszem i wobec, powinniśmy głosić: **Muzeum Techniki i Przemysłu nie wolno niszczyć, niech trwa!**

dokończenie ze str. 9

Z Londynu lepiej widać

będzie mówiła o konieczności zastosowania BIM, jako najlepszej formie prowadzenia projektów budowlanych. Jeżeli przedstawiciele polskiego prywatnego sektora budowlanego w tym momencie deklarują chęć implementowania w swoich firmach BIM, jest to, więc naturalna ewolucja naszego rynku, podążająca za standardami zachodnimi.

● **A dziś... Co Pan chciałby przekazać polskim inżynierom? Przekonanie o nieuchronności BIM i miejscu inżyniera w nowej roli? A może o tym, że kto pierwszy i głębiej wej-**

dzie w nowe realia, ten pozostanie na rynku pracy?

- Wdrożenie BIM nie jest tygodniowym czy miesięcznym procesem, a zmianą podejścia do prowadzenia projektów. I jak z każdą rewolucyjną zmianą, również ta wiąże się z obawami: okres zwrotu z inwestycji, bezpieczeństwo danych czy też poświęcony czas na naukę to tylko niektóre z nich. Co więcej, powszechne wdrożenie BIM wymaga odpowiedniej edukacji już na etapie studiów i zmiany w programie nauczania. Jest to zmiana porównywalna z odejściem od desek kreślarskich na rzecz programów CAD-owskich,

z tą różnicą, że nie tylko będzie dotyczyła projektantów, ale wszystkich stron związanych z danym przedsięwzięciem budowlanym. Największym beneficjentem BIM jest jednak inwestor. Niestety, w firmach projektowych BIM dopiero zaczyna być elementem strategii biznesowej. Jeszcze słabiej ten proces wygląda w firmach wykonawczych, gdzie trochę z niedowierzaniem mówi się o korzyściach: poprawie efektywności, redukcji kosztów kompleksowości i preferencjach klientów. A ci wymagają. Już 24% specjalistów i menedżerów spotkało się z oczekiwaniami klientów do prowadzenia prac zgodnie z BIM. Jeśli nie zrobimy tego sami, to nowe technologie wymusi na nas samo życie. Cieszę się, że wagę tych problemów dostrzegła MOiB i powołała Komisję ds. BIM. A ta będzie miała wiele roboty.

rozmawiał: Mieczysław Wodzicki



**Ogłaszamy VII edycję Konkursu
Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa**

Firma Inżynierska Mazowska roku 2017



Opotrzebie takiego działania, utwierdzają nas rezultaty poprzednich edycji konkursu. Okazało się, że na czołowych miejscach w finale konkursu znalazły się firmy duże, średnie a nawet małe. Pokazuje to, że nie wielkość podmiotu decyduje o spełnieniu wymogów, by być wiodącą firmą inżynierską Mazowsza, ale jej zaangażowanie, zarządzanie, struktura i załoga.

Takie firmy jak: OMIS S.C. Wiesław Szczepkowski z Ostrołki, ZAB-BUD Andrzeja Żaboklickiego z Warszawy, Prochem SA, SPS Construction, Nowa Stal z Płocka, IncestBud z Warszawy czy spółdzielnie: RSM Praga, SM „Wola”, SM Służew nad Dolinką, SM Gocław-Lotnisko, SM „Ochota” także Radomski TBS „Administrator” i TBS Płocku - spełniły wszystkie kryteria, aby stać się laureatami naszego Konkursu.

W tegorocznej edycji, podobnie jak w roku ubiegłym, przewidujemy przeprowadzenie konkursu w trzech kategoriach: firmy wykonawcze, firmy consultingowe i projektowe, firmy zarządzające (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja) Zwycięzcy uzyskają tytuł laureata Konkursu MOIIB *Firma Inżynierska*

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa ogłasza VII edycję konkursu „Firma Inżynierska Mazowska roku 2017”. W tym roku, podobnie jak w poprzednim - zamierzamy wyróżnić czołówkę firm budowlanych, wiodących w regionie pod względem efektywności gospodarowania, innowacyjności, realizowanych rozwiązań i dynamiki rozwoju. Jednym słowem najlepszych firm inżynierskich Mazowsza. Takich, od których zależy nie tylko jakość procesu inwestycyjnego, ale też stosowanie nowoczesnych materiałów, technologii i projektów. Chcemy takie firmy wyróżnić w konkursie, a następnie spopularyzować.

Mazowsza roku 2017 i prawo do posługiwania się nim w działalności rynkowej. Jury w procedurze konkursowej dokona wyboru trzech czołowych firm w trzech wymienionych wyżej kategoriach. Z kolei po raz piąty jury konkursu przyzna specjalne wyróżnienia osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju budownictwa, nadając im tytuł „Złotego Promotora Budownictwa”.

Konkurs jest otwarty dla wszystkich przedsiębiorstw i spółek, bez względu na ich wielkość. Zasady rywalizacji i parametry charakterystyczne firm opracowaliśmy w taki sposób, by wyrównać szansę wszystkich uczestników - firm dużych i małych. Chodzi

nam o jeden cel - wyróżnienie czołówki firm zdrowych ekonomicznie, dobrze radzących sobie na rynku, a jednocześnie sprawnie zarządzanych, unowocześniających swoją działalność i zatrudniających załogę o wysokich kwalifikacjach.

Ankiety zgłoszeniowe należy przysłać do 30 czerwca br. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymają dyplomy i statuetki. Finał konkursu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi podczas uroczystości obchodów tegorocznego Święta Budowlanych. Dalsze szczegóły oraz komunikaty związane z konkursem na stronie internetowej

www.maz.pl/ib.org.pl

XXV edycja Międzynarodowych Targów ŚWIATŁO

22-24 marca 2017r. odbyła się XXV edycja Międzynarodowych Targów „Światło” oraz XV edycja Międzynarodowych Targów „Elektrotechnika”. Na ponad 13 tys.m² swoje produkty zaprezentowało 502 wystawców z Polski i zagranicy.

Targi „Światło” i „Elektrotechnika” to ważne wydarzenie. Tutaj producenci prezentują nowe produkty, innowacyjne rozwiązania i technologie. Targi to także bogaty program wydarzeń towarzyszących: szkolenia i konferencje, warsztaty, panele dyskusyjne oraz konsultacje branżowe, wystawy osiągnięć polskiej myśli technicznej.

Na tegorocznych Targach rozstrzygniętych zostało wiele konkursów, wręczone prestiżowe nagrody, wśród nich nagrody Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Targi dostarczają praktyczną wiedzę z zakresu oświetlenia, instalacji elektrycznych i teletechnicznych oraz prawa budowlanego, są okazją dla spotkań branżowych, wymiany doświadczeń oraz platformą nawiązania nowych kontaktów handlowych.

Największym sektorem wystawowym Targów „Światło” było oświetlenie mieszkani-

we i dekoracyjne oraz zewnętrzne, techniczne i architektoniczne.

Międzynarodowe Targi „Światło” i „Elektrotechnika” to imprezy o charakterze biznesowym, skierowane do profesjonalistów: producentów i dystrybutorów, architektów i projektantów oraz inżynierów elektryków. Tegoroczną edycję odwiedziła rekordowa liczba odwiedzających - blisko 16 tys. osób. Wśród odwiedzających z zagranicy przeważali goście z krajów UE oraz Rosji, Białorusi, Ukrainy i Turcji. Podczas Targów zostało zaprezentowanych wiele nowości i premierowych produktów, m.in. innowacyjne rozwiązanie na skalę światową - łódkę solarną nowej generacji. Targi to także wyjątkowo bogaty program wydarzeń towarzyszących: łącznie 17 spotkań branżowych. Wszystkie szkolenia, warsztaty, seminaria i konferencje zgromadziły 1.566 osób. Szkolenia skierowane były do

projektantów, architektów, wyższej kadry dozor technicznego i osób sprawujących samodzielne funkcje w budownictwie, inwestorów, deweloperów, przedstawicieli samorządów lokalnych, zarządców dróg, nieruchomości, przedstawicieli zakładów energetycznych oraz instalatorów.

Tytuł Najlepiej Oświetlonej Gminy I Miasta 2016 r. przyznano Gminie Wałbrzych za wymianę opraw oświetlenia ulicznego na terenie miasta Wałbrzycha. Mazowiecka gmina Legionowo zdobyła I nagrodę w konkursie Najlepsza Inwestycja Oświetleniowa w kategorii Oświetlenie terenów rekreacyjnych, parków i małej architektury. Dyplom honorowy wręczyli przedstawiciele MOIIB. Tytuł Najlepszej Inwestycji Oświetleniowej 2016 r. przyznano *ex aequo*: Gminie Wrocław za budowę Narodowego Forum Muzycznego i oświetlenie terenu otaczającego NFM i Biuro architektonicznemu Projekt Plus Architekci s.c. G. Tkacz, T. Borkowski za termomodernizację budynku Miejskiego Domu Kultury w Myszkowie.